

Oleksiy Artyshuk

"Turystyka Kulturowa", Tadeusz Jędrzyński, Warszawa 2008 ; [recenzja]

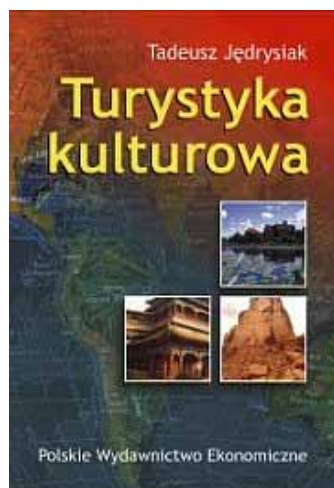
Turystyka Kulturowa nr 1, 32-34

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Recenzja



Oleksiy Artyshuk

Turystyka kulturowa

Autor: Tadeusz Jędrysiak

Warszawa 2008, wydanie I

ISBN: 978-83-208-1759-1

liczba stron: 152

Znaczenie segmentu turystyki, określanego przymiotnikiem „kulturowa” od dłuższego czasu rośnie. Oferta turystyki kulturowej okazuje się atrakcyjna dla coraz liczniejszej grupy osób wykształconych i zarabiających powyżej średniej krajowej. Poszczególne rodzaje wypraw kulturowych (w szerszym znaczeniu tego słowa) okazują się dobrą propozycją spędzenia wolnego czasu także dla pokolenia, które całkiem niedawno weszło na rynek pracy i usamodzielniało się finansowo. Nie dziwi więc fakt, że turystyka kulturowa także w Polsce powoli staje się dziedziną osobno wykładaną na uczelniach, w niektórych zaś przypadkach także osobną specjalnością (tak jest m.in. w Gnieźnie, Poznaniu, Gdańsku, Głogowie). Dopiero jednak w roku 2008 ukazały się poświęcone jej wyłącznie pozycje książkowe. Pierwszą i najobszerniejszą wśród nich była monografia autorstwa Armina Mikos v. Rohrscheidt¹, prezentująca ją na tle współczesnej turystyki, omawiająca szczegółowo typy jej wypraw oraz polski potencjał turystyczno-kulturowy. Parę miesięcy później została wydana zbiorowa publikacja warszawskich geografów, podejmująca kilka aspektów tej dziedziny turystyki, nie rosząca sobie jednak pretensji do jej całościowego oglądu², jesienią tegoż roku skromniejszy, lecz zawierający wyjaśnienie podstawowych pojęć oraz opis ważniejszych rodzajów turystyki kulturowej przewodnik metodyczny K. Buczkowskiej³, a kilka tygodni później także wydana przez poznańską AWF obszerna publikacja monograficzna, gromadząca elementy humanistycznej refleksji nad poszczególnymi fenomenami turystyki kulturowej⁴. Na tym właśnie (niespodziewanie bogatym) tle publikacji roku 2008, przełomowego dla refleksji nad turystyką kulturową, należy opisać i ocenić wydaną późną wiosną 2008 (a więc jako drugą w chronologicznej kolejności) książkę Tadeusza Jędrysiaka.

Autor książki jest pracownikiem naukowym Politechniki Warszawskiej, czynnym i doświadczonym pilotem wycieczek i warszawskim przewodnikiem miejskim, przede wszystkim zaś zamiłowanym globtroterem. Działal także w branży turystycznej jako współzałożyciel i prominentny członek stowarzyszeń (notka z okładki). Deklarowane przeznaczenie publikacji „dla studentów różnych typów szkół na kierunkach związanych z turystyką, krajoznawstwem, geografiami turystyczną i hotelarstwem” (notka z okładki) wydaje się jednak nieco na wyrost, o czym będzie mowa poniżej.

Książka składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy z nich: zatytułowany „Turystyka kulturowa i czynniki jej rozwoju”, poświęcony został pojęciu turystyki kulturowej, wzajemnym związkom kultury i turystyki, ogólnym pojęciom atrakcji i walorów turystycznych, a także typom walorów kulturowych w tym ogólnym kontekście, problemowi motywacji podróży turystycznych, wynikających z tychże walorów oraz ukazaniu profilu turysty kulturowego. W drugim rozdziale autor krótko podejmuje kwestię dziedzictwa

¹ Por. Mikos v. Rohrscheidt, A., *Turystyka Kulturowa. Fenomen, Potencjał, Perspektywy*, Gniezno 2008

² Por. Kowalczyk A.(red.), *Turystyka Kulturowa. Spojrzenie geograficzne*. Warszawa 2008

³ Por. Buczkowska K., *Turystyka Kulturowa. Przewodnik metodyczny*, Poznań 2008

⁴ Kazimierzczak M. (red.), *W kręgu humanistycznej refleksji nad turystyką kulturową*, Poznań 2008

kulturowego, po czym szerzej omawia formalnie zdefiniowane dziedzictwo kulturowe (obiekty listy Światowego Dziedzictwa kulturowego i naturalnego UNESCO), wskazując na znaczenie wykorzystania tego typu wiarygodnej promocji o globalnej skali w turystyce. Opis poszczególnych form turystyki kulturowej w Polsce, podjęty w najobszerniejszym rozdziale trzecim ogranicza się do turystyki miejskiej, w tym muzealnej, industrialnej, eventowej, pielgrzymkowej, kulinarnej (zapewne jest to najszersza jej prezentacja w polskiej literaturze na temat turystyki kulturowej) oraz ... mniejszości seksualnych. Jako osobny rodzaj turystyki kulturowej wskazana i opisana zostaje kulturowa turystyka wiejska. W rozdziale czwartym zestawione zostają podstawowe dane i prognozy, dotyczące rozwoju turystyki kulturowej na świecie, autor umieszcza tutaj także analizę SWOT polskiego (ogólnego) potencjału turystycznego, dokonaną w ramach warsztatów strategicznych Polskiej Agencji Rozwoju Turystyki w roku 2005 (s.116-120). Rozdział piąty poświęcony jest kwestiom ekonomicznym, związanym z rozwojem turystyki kulturowej. Autor akcentuje w nim głównie problematykę produktu turystycznego, szczególnie zaś pożądanых cech takiego produktu w turystyce kulturowej i potencjalnych korzyści, wynikających z promowania markowego produktu turystyki kulturowej dla Polski. Ostatni i najkrótszy (s. 141-146) szósty rozdział, poświęcony szansom i zagrożeniom stwarzanym przez turystykę, porusza kwestię turystyki zrównoważonej na terenach miejskich i wiejskich, podając już bez szerszej interpretacji jej podstawowe zasady. Książka zawiera także szeroką bibliografię pozycji książkowych i artykułów, wyłącznie w języku polskim.

Mocnymi stronami omawianej pozycji są: jej przystępny język i znakomicie wykonane ilustracje, zestawienie i przejrzysta prezentacja tabel, prognoz i grafik, dotyczących turystyki kulturowej (i nie tylko jej samej), szeroki opis Światowego Dziedzictwa Kulturowego i znaczenia obiektów zaliczanych do tej kategorii dla turystyki kulturowej.

Ciekawe są zamieszczone tam uwagi, dotyczące markowego produktu turystyki kulturowej i wskazania odnośnie jego pożądaney tematyki i struktury, wraz z opisem kilku wybranych produktów. Docenić należy fakt, że autor poświęcił sporo uwagi współczesnym trendom rozwoju turystyki, w tym kształtującym się na naszych oczach zasadom „soft tourism” i jego nowym wyznacznikom, wpływającym z niego zainteresowaniom nowego typu turysty i innych sposobach realizowania przez niego swoich podróży. Plusem omawianej pracy jest także zauważenie turystyki mniejszości seksualnych i szans z niej wypływających, w polskiej literaturze fachowej pomijanych często wstydlwym milczeniem.

Poważnym mankamentem książki T. Jędrysiaka jest zupełny brak uwzględnienia źródeł i opracowań obcojęzycznych, w tym także fundamentalnych dla refleksji nad turystyką kulturową prac G. Richardsa czy A. Steinecke. Zubaża to ją faktograficznie i wydaje się praktycznie eliminować jako poważną pomoc w akademickiej dydaktyce tego przedmiotu w ogólności. Ponadto - poza wskazanymi powyżej - brak w omawianej pozycji nie tylko omówień, ale w niektórych przypadkach choćby wspomnienia licznych innych popularnych rodzajów turystyki kulturowej (studyjnej, hobbystycznej, językowej (w sensie spotkania z kulturą kraju przyjmującego), turystyki żywej historii, obiektów militarnych, wypraw tematycznych, turystyki literackiej). Omawiając obiekty dziedzictwa kulturowego jako grupę atrakcji turystycznych (i to w głównej mierze na przykładzie Polski) autor zupełnie nie dostrzegł polskiej listy Pomników Historii i jej wielkiego znaczenia w krajowej turystyce kulturowej. W omówieniu wiejskiej turystyki kulturowej nie uwzględniono znaczenia muzeów budownictwa ludowego (skansenów) - w opisie tego segmentu turystyki (na s. 95-101) słowo „skansen” nie padło ani razu, nie został też wymieniony ani jeden zespół muzealny tego rodzaju. Tymczasem ogniskują one turystykę kulturową na terenach wiejskich i inicjują wiele wydarzeń, ściągających tysiące turystów. W opisie typowych eventów kulturowych, stanowiących magnes turystyki, uwzględniono wyłącznie imprezy muzyczne, nie dostrzeżono jednocześnie festiwali teatralnych, filmowych i innych. Wydaje się, że w niektórych aspektach turystyki kulturowej autor nie dostrzega poza Warszawą i Krakowem

znaczących walorów innych polskich destynacji turystyki kulturowej (tak dzieje się m.in. w odniesieniu do turystyki muzealnej).

Przy próbie oceny naukowej jej treści praca wykazuje znaczne braki. Określenie treści i zakresu turystyki kulturowej przez autora następuje na podstawie jednej (polskiej) definicji (B. Marciszewskiej z roku 2002), nie obejmującej całości zjawiska, oraz jednej (nie zacytowanej zresztą prawidłowo) definicji międzynarodowej (ATLAS). Stąd może wynikać wzmiankowany powyżej dalece nie wyczerpujący opis poszczególnych rodzajów turystyki kulturowej. Liczne oceny, ważne dla wyводу autora, nie są potwierdzone żadnymi badaniami źródłowymi czy opracowaniami, brak wskazania źródła takiej, a nie innej oceny (przykładowo: s. 45, stwierdzenie o "ogromnym potencjale kulturowym ziem polskich" i uznawaniu Polski za „jeden z najbardziej atrakcyjnych krajów w Europie” - nie dowiadujemy się, czyja to ocena i na jakiej podstawie została sformułowana). Problem stanowi korzystanie przez autora na jednej zasadzie (przyjmowania jako źródeł pewnych) z publikacji naukowych i nienaukowych. Tak dzieje się przykładowo w przypadku zacytowania tzw. encyklopedii „wielka.onet.pl” jako źródła fundamentalnej dla całego rozdziału definicji dziedzictwa kulturowego (s. 25), albo przytoczenia źródła anonimowego i nie potwierdzonego - internetowej „wikipedii” (s. 78) - jako źródła danych statystycznych, na których autor opiera swoje twierdzenie o potencjalnej skali turystyki sentymentalnej Polaków. Uniemożliwia to skorzystanie z książki jako źródła do wykorzystania w pracy akademickiej.

Autor nie ustrzegł się także błędów rzeczowych. Najważniejsze z nich zostały popełnione w klasyfikacji turystyki kulturowej, dokonanej w strukturze książki. Wśród nich wymienić należy zaliczenie turystyki sentymentalnej i pielgrzymkowej do miejskiej. Oba rodzaje turystyki posiadają przecież szereg znaczących destynacji poza obszarami miast, w tym także w Polsce. Ta sama uwaga dotyczy turystyki kulinarnej, która z całą pewnością nie ogranicza się w Polsce do Krakowa, jak sugeruje autor (s. 93), który sam zresztą na innym miejscu wskazuje decydujące często znaczenie aspektu kulinarnego w wyjazdach turystycznych na wieś (s.92). Innym błędem wydaje się wpisanie turystyki mniejszości seksualnych najpierw „hurtem” do kulturowej (a przecież ta grupa korzysta także z ofert turystyki ściśle rekreacyjnej), zaś już w jej ramach – do miejskiej. Kontrowersyjne wydaje się także zaliczenie turystyki kulturowo-religijnej do pielgrzymkowej (s. 86), tymczasem zdaniem większości badaczy podróże kulturowo-religijne nie są pielgrzymkami, to raczej pielgrzymki zaliczają się (obok innych rodzajów wypraw) do szerszego zakresu turystyki, jaką jest turystyka religijna⁵.

Końcowa ocena tej pozycji jest poważnie utrudniona przez jej deklarowane przeznaczenie. Wymienione mankamenty wskazują, że nie jest ona właściwą pozycją dla fachowców „zajmujących się profesjonalnie organizacją turystyki”, którzy potrzebują innych książek z rzetelną i krytyczną faktografią. Nie wydaje się ona także odpowiednim podręcznikiem dla studentów turystyki, dla których może być przydatna najwyżej jako pomocnicze źródło poglądowe, nie zaś jako uzupełnienie wykładu lub tym bardziej jako spolegliwe źródło dla akademickich prac seminaryjnych, licencjackich lub magisterskich. Jednak z uwagi na interesujące zestawienie najważniejszych aspektów turystyki kulturowej i jej polskich destynacji, atrakcyjną szatę graficzną, przejrzystość struktury oraz wskazanie wielu ciekawych celów wycieczek może ona być zalecana osobom zainteresowanym turystyką, które chciałyby wyrobić sobie ogólne pojęcie o tym coraz popularniejszym (także w naszym kraju) jej segmencie.

⁵ W tym wypadku autor powołuje się na autorytet A. Jackowskiego (konkretnie na jego artykuł w czasopiśmie „Turyzm” z.1. tom 8, z roku 1998), niemniej definicja pielgrzymki jako wydarzenia stricte religijnego wydaje się wykluczać z jej ram wyprawy turystów zainteresowanych przykładowo jedynie historią religii własnego kręgu kulturowego lub tym bardziej fenomenem religii cudzej. Szerzej na ten temat: Mikos v. Rohrscheidt A., (dz. cyt.) s. 146 – 150.